



**KS. WALDEMAR
PACKNER**

redaktor wydania

Narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan – te słowa, wypowiedziane w cichą i świętą noc betlejemską ponad 2000 lat temu zdziwiły pasterzy i na zawsze zmieniły oblicze ziemi. Bo świat, na który przyszedł Bóg jako Człowiek, nigdy już nie będzie taki sam. Obojętnie, czy ktoś pogodzi się z tym faktem, czy nie. Bo każdy człowiek zawsze będzie żył w blasku betlejemskiego żłóbka. ■

ZA TYDZIEŃ

- KUPIĆ ALBO NIE KUPIĆ, oto jest pytanie – czyli drogie leki i ludzie, których nie stać na ich kupno
- Wspomnienie o śp. ks. BRUNONIE PŁOCHU, zmarłym proboszczu z Gliwic Sośnicy
- NIEZWYKLE DZIEJE pewnego sztandaru

Wystawa w Zamku

Krakowskie w Gliwicach

W gliwickim Zamku Piastowskim otwarto wystawę szopek krakowskich i nie tylko.

Wśród stajenek są także chrzanowska i gliwicka. Rozpoznawane na całym świecie krakowskie betlejki wyróżniają się wielopoziomowym układem z elementami architektury starego Krakowa. Święta Rodzina umieszczona jest zwykle na pierwszym piętrze szopki. ■



Krakowskie szopki rozpoznawane są na całym świecie



HENRYK PRZONDOZIOŃ



Radując się z Narodzenia Pana, uwielbiamy Zbawiciela świata i życzymy sobie, żeby „Bóg bogaty w miłosierdzie” zachował ludzkość od klęsk żywiołowych i wojen, a naszym sercom udzielił pokoju i radości ducha.
Zjednoczeni we wspólnej modlitwie

† Jan Wieczorek

† JAN WIECZOREK

† Gerard Kusz

† GERARD KUSZ

Z BETLEJEM DO GLIWIC



ROMAN KONZAL

Od 15 lat harcerze rozprawdzają po całej Polsce światło, które zostało zapalone w betlejemskiej grocie. Stamtąd drogą lotniczą trafia do skautów austriackich, którzy przekazują je młodzieżowym organizacjom w całej Europie. Polscy harcerze otrzymali je od skautów słowackich, a gliwicy swoje świece zapalili betlejemskim światłem na Jasnej Górze. – 26 harcerzy Hufca Ziemi Gliwickiej pojechało do Częstochowy. Całą drogę pilnowaliśmy, aby nam nie zgasło – wyjaśnia Magdalena Klir, przewodniczka. W czwartą niedzielę Adwentu, w gliwickiej katedrze, już drugi

Do Gliwic harcerze przywieźli betlejemskie światło z Jasnej Góry

raz harcerze przekazali światło wszystkim chętnym. – To światło wskazuje na Chrystusa, który oświeca każdego człowieka – powiedział ks. Robert Chudoba. ■

Szkoła dobrych dzieci

JUBILEUSZ ZSO NR 6.

Gliwicki Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 6 obchodził 60 lat istnienia. Placówka mieści się przy ul. Ziemowita, a uczęszcza do niej 164 uczniów. Szkoła prowadzi zajęcia rewalidacyjno-wychowawcze dla uczniów z upośledzeniem głębokim i edukacyjno-terapeutyczne dla uczniów z upośledzeniem znacznym i umiarkowanym. Placówka zatrudnia 2 psychologów, pedagoga szkolnego oraz 3 logopedów. Mszy w gliwickiej katedrze przewodniczył bp Jan Wierzbicki. W auli Centrum Edukacyjnego im. Jana Pawła II uczniowie zaprezentowali owacyjnie przyjęte widowisko światła i dźwięku. Jubileusz szkoły był okazją do poświęcenia przez ks. prał. Konrada Kołodzieja nowej stołówki wraz zapleczem kuchennym. „To szkoła dobrych i szczęśliwych dzieci. Bardzo



ROMAN KOZINA

Wstęę do nowej stołówki przecięła m.in. **Joanna Kołoczek, dyrektor ZSO nr 6**

nam zależy, aby dzieci mogły żyć swoim życiem, a jednocześnie zdobywać wiedzę” – powiedziała Joanna Kołoczek, dyrektor szkoły.

Kolęda na zamówienie

GLIWICE. Do Świąt księży odwiedzili większość z 11 akademików w miasteczku akademickim. – Przyjmuje nas mniej więcej połowa studentów – szacują ks. Robert Chudoba i ks. Wojciech Michalczuk. Ogłoszenia o kolędzie wywieszane są w akademikach, a chętni zapisują się wcześniej na listę. Kolęda zaczyna się w wybrane dni o godz. 21.00, po Mszy akademickiej w kościele św. Michała. Jest tradycyjna modlitwa i błogosławieństwo, ale nie ma ministrantów ani śpiewu, żeby nie zakłócać spokoju. W czasie rozmów studen-

ci poruszają różne tematy – od chodzenia do kościoła, przez huczne zabawy w czasie zakazanym po problemy z narkotykami – mówi ks. Chudoba. Tam, gdzie jest potrzeba dłuższego porozmawiania, księży umawiają się na kolejne spotkania i zapraszają do duszpasterstwa akademickiego. Zdarzają się też śmieszne sytuacje. – W jednym akademiku sprzątaczkę zadziały wychowawczo i zapisały na kolędę pokoje, których mieszkańcy im się narazili – wspomina ks. Wojciech Michalczuk. Było duże zaskoczenie, gdy ksiądz zapukał do drzwi.

Ks. Wojciech Michalczuk u studentów w Domu Studenckim „Rzepicha”



KLAUDIA CWOŁEK

Warto zobaczyć

NOWA WYSTAWA.

Muzeum w Gliwicach zakupiło do swoich zbiorów kamienny słup graniczny z dawnej granicy polsko-niemieckiej, dokładnie z jej 249 kilometra. Słup pochodzi z części ówczesnej granicy polsko-niemieckiej i znajdował się w pobliżu miasta Knurów. W 2006 roku znajduje się on, jak wie-



le innych nieznanymi wcześniej obiektów, na wystawie stałej w Muzeum w Gliwicach, która w nadchodzącym roku przejdzie całkowitą metamorfozę, by o historii Gliwic i regionu mówić językiem współczesnym i interesująco.

Słup stał na 249 kilometrów ówczesnej granicy polsko-niemieckiej

MUZEUM W GLIWICACH

Droższa autostrada

W NOWY ROK Z NOWYMI CENAMI.

W styczniu podrożeje przejazd autostradą A4 na odcinku Mysłowice–Kraków. Od 16 stycznia za przejazd z Mysłowic do Krakowa za-

płacimy w sumie 2 zł więcej. Na każdej z dwóch bramek (w Bręczkowicach i Balicach) opłata wzrośnie z 5,50 do 6,50 zł. Za podróż w jedną stronę zapłacimy więc 13 zł.

100 tysięcy odwiedzin!

LUBLINIEC.

Miejszczanie od 600 do 700 wizyt, co rocznie daje ich blisko 9 tys., składają chorem i potrzebującym pielęgniarki z lublinieckiej stacji opieki Caritas. W ciągu dziesięciu lat działania placówki daje to już imponującą liczbę prawie 100 tysięcy odwiedzin. Pielęgniarki m.in. mierzą ciśnienie i poziom cukru we krwi, podają zastrzyki, zmieniają opatrunki, kąpią oraz sprawują nadzór farmakologiczny. Na osoby, które mogą się poruszać, czeka w

stacji rehabilitant. Punkt prowadzi także wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego. Czynności wykonywane przez pracowników stacji są bezpłatne. Aby z nich skorzystać należy zgłosić się ze skierowaniem od lekarza rodzinnego do siedziby stacji (w tygodniu w godz. 10.00–12.00) lub też skontaktować się telefonicznie pod numerem tel. 034/356-37-02. Siedziba stacji mieści się na parterze budynku Urzędu Skarbowego, przy ul. Paderewskiego 7 a.



Podziękowanie

PODARUJ SERCE.

Stowarzyszenie Dobroczynne „Podaruj Serce” przeprowadziło 11 grudnia zbiórkę darów na rzecz osób z DPS-ów oraz domów dziecka. Wstępne obliczenia wykazały, że zebraliśmy ok. 2200 kg słodyczy i suchej żywności. Chciałem bardzo serdecznie podziękować proboszczom i ofiarodawcom z dekanatów toszeckiego, pyskowskiego, a w szczególności pławniowickiego. Dziękuję również ks.

Józefowi Sklorzowi za zaangażowanie i pomoc. Wyrazy wdzięczności kierujemy w stronę ks. Mariana Piotrowskiego, proboszcza w Toszku oraz ks. Krzysztofa Goca za pomoc w przeprowadzeniu zbiórki. Dziękuję również młodzieży, która przyczyniła się do sprawnego przeprowadzenia zbiórki.

GRZEGORZ GRUSZKA, prezes Stowarzyszenia Dobroczynnego „Podaruj Serce”.

Cykl wykładów o dziedzictwie Soboru

Człowiek drogą Kościoła i Europy?

– Unia Europejska próbuje z jednej strony argumentować za wolnością, a jednocześnie zaczyna budować pewne modele, które mają nie podlegać dyskusji – mówił w Gliwicach ks. prof. dr hab. Stanisław Rabiej.



KLAUDIA CWOLEK

15 grudnia w Centrum Jana Pawła II wygłosił on wykład pt. „Człowiek drogą Kościoła”. Temat ten miał przedstawić o. prof. Bonawentura Smolka, ale z powodu choroby nie dotarł do centrum. Zastąpił go więc ks. prof. Rabiej, który osiem lat temu zainicjował trwające do dziś wykłady otwarte. Będąc kierownikiem Katedry Badań nad Integracją na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, zapowiedziany temat podjął, zestawiając naukę soborową Kościoła nt. podstawowych wartości, takich jak

godność człowieka, wolność, prawo do założenia małżeństwa i rodziny, z tym, co proponuje Traktat Konstytucyjny Unii Europejskiej. Zauważył, że choć zarówno Kościół, jak i Unia Europejska odwołują się często do tych samych wartości, to jednak zapisy w ich dokumentach różnią się, a w przypadku traktatu europejskiego są często niejednoznaczne, co pozwala na daleko

idące interpretacje. Jako jeden z przykładów prelegent podał sytuację, w jakiej Europa może znaleźć się w niedalekiej przyszłości. Muzułmanie, których liczba na naszym kontynencie wzrasta, będą mogli narzucić własny model rodziny, aprobując poligamię. Wtedy mówiąc o rodzinie, używając być może tych samych słów, myśleć będziemy o dwóch różnych modelach. **KC**

Kolejny wykład 19 stycznia o godz. 18.00 w auli Centrum Jana Pawła II w Gliwicach wygłosi ks. prof. dr hab. Zygfryd Glaeser (UO). Temat: „Tęsknota za jednym widzialnym Kościołem”. Nauka Soboru o ekumenizmie.

Skupienie samorządowców

Odskok z codzienności

Prezydenci, wójtowie, radni oraz pracownicy urzędów – ludzie odpowiadający za nasze miasta i gminy – spotkali się na wspólnej adwentowej modlitwie.

Tradycyjnie już przed świętami Bożego Narodzenia (17 grudnia) samorządowcy przeżywali swój dzień skupienia. Zgromadzili się w kaplicy Sióstr Bormeuszek w Gliwicach, gdzie Mszy św. przewodniczył bp Gerard Kusz. W czasie homilii Ksiądz Biskup mówił o trudnej i często niewdzięcznej pracy lokalnych polityków. – Nie jest łatwo dziś być politykiem, społecznikiem, troszczyć się o sprawy społeczne, bo może niektórym udało się wmówić, że polity-

ka to jest brzydka rzecz. A to przecież wy, jako samorządowcy, dbacie o ludzką stronę społeczności – mówił bp Kusz. W krótkich adwentowych rekolekcjach uczestniczyli samorządowcy z różnych stron diecezji. Dla wielu z nich był to czas przygotowania do świąt i jednocześnie odskok od co-

dziennych obowiązków. – To jest okazja do wyciszenia się i zastanowienia nad sensem naszych działań – powiedział wiceprezydent Gliwic Andrzej Karasiński. Po modlitwie samorządowcy wysłuchali wykładu na temat praw człowieka, który wygłosił ks. prof. Kazimierz Wolsza. **P**



ROMAN KONZAL

Do Gliwic przyjechali samorządowcy z całej diecezji

Zdjęcia warszawskich fotografików w Pawonkowie

Kiedy serca kruszeją



HENRYK SWOBODA

Te święta są radosne, ponieważ człowiek otrzymał nadzieję – powiedział bp Gerard Kusz

W nowo wyremontowanej sali katechetycznej parafii w Pawonkowie otwarta została wystawa zdjęć warszawskich fotografików. 17 grudnia pomieszczenie to poświęcił bp Gerard Kusz.

Sala na piętrze domu parafialnego została urządzona m.in. ze środków Komisji Profilaktyki Przeciwalkoholowej w Urzędzie Gminy. Od pewnego czasu spotyka się tam grupa terapeutyczna osób z problemami alkoholowymi. Poza tym w salkach oświetlonych, sportowe, korepetycje z matematyki i spotkania kółka matematycznego, a od stycznia ruszą korepetycje z niemieckiego.

– Pokazaliście, że przyjsięc Syna Bożego zmienia perspektywę patrzenia na życie. Jest momentem, kiedy serca ludzkie kruszeją. Dobrze, że dzielimy się oplatkiem, bo czasem jest symbolem łamania ludzkiego egoizmu – powiedział bp Gerard Kusz do młodzieży Gimnazjum w Łagiewnikach Wielkich, która przygotowała bożonarodzeniowe przedstawienie. – Dziś, kiedy wielu ludzi jest zestresowanych, człowiek potrzebuje pokoju, bo czas nie są łatwe, jak zawsze w momencie przemian.

W parafii w Pawonkowie otwarta została wystawa „Jan Paweł II w oczach warszawskich fotografików”. Zdjęcia te wcześniej prezentowane były w Sejmie, w parafii św. Katarzyny można je oglądać do końca stycznia. **M.**

Żyjmy tak, ja

Z biskupami
Janem Wieczorkiem
i Gerardem Kuszem
rozmawia redakcja
gliwickiego
„Gościa Niedzielnego”

GLIWICKI „GOŚĆ NIEDZIELNY”:
Ostatnia wizyta „ad limina apostolorum” odbyła się siedem lat temu. Tym razem biskupi spotkali się z papieżem Benedyktem XVI. Czym ta obecna wizyta różniła się od poprzednich?

BP JAN WIECZOREK: – Było to już czwarte moje spotkanie z papieżem w ramach wizyty *ad limina apostolorum*, ale pierwsze z Benedyktem XVI. Chęć powiedzieć, że wywołało ono u mnie pewne zaskoczenie. Kiedy zostaliśmy wprowadzeni przez sekretarza do sali przyjęć na indywidualną audiencję, Papież wstał z fotela i sam podszedł do nas, żeby się przywitać. Zwykle to my podchodziliśmy do Papieża. Wydaje mi się to dosyć znamienne. A samo spotkanie z Benedyktem XVI było bardzo radosne.

BP GERARD KUSZ: – Odebrałem je jako spotkanie ludzi, którzy się dobrze znają i dobrze rozumieją. Obecny Papież nie można porównywać z Janem Pawłem II, bo każdy jest inną osobowością. Benedykt XVI jest papieżem, który – jak wspominał bp Jan – wychodzi ludziom naprzeciw.

Kiedy Księża Biskupi poznali kard. Josepha Ratzingera?

BP JAN WIECZOREK: – Po raz pierwszy spotkaliśmy się na Górze Świętej Anny podczas pielgrzymki Jana Pawła II w 1983 roku. Potem w Opolu, kiedy kard. Ratzinger gościł tam z wykładem na wydziale teologicznym.

W jakim języku Księża Biskupi rozmawiali z Ojcem Świętym?

BP JAN WIECZOREK: – Każdego, kto wchodził na audiencję, sekretarz pytał, w jakim języku chce prowadzić rozmowę i wielu, podobnie jak my, wybrało niemiecki. Część biskupów w naszym wieku kiedyś była na studiach w Rzymie, ale niemal obowiązkowo na każde wakacje wyjeżdżali oni do Niemiec, żeby podszkolić język. Stąd właśnie ta generacja polskich biskupów dobrze posługuje się niemieckim, językiem serca obecnego Papieża.

BP GERARD KUSZ: – Również w czasie jednego z kongresów nauki polskiej, który odbył się na KUL-u, okazało się, że językiem środkowoeuropejskich uczelni katolickich jest właśnie język niemiecki.

Wiadomo już, że abp Alfons Nossol zaprosił Papieża do Kamienia Śląskiego. Czy możemy spodziewać się wizyty Benedykta XVI w przyszłym roku na Śląsku?

BP JAN WIECZOREK: – Rzeczywiście, abp Nossol zaprosił Ojca Świętego do metropolii górnośląskiej na spotkanie z wiernymi diecezji opolskiej, gliwickiej i archidiecezji katowickiej, czyli całego Górnego Śląska.

BP GERARD KUSZ: – Św. Jacek jest patronem metropolii górnośląskiej, stąd spotkanie w miejscu jego urodzenia byłoby jak najbardziej pożądane.



LOSERVATORE ROMANO

Jaka jest szansa na taką wizytę?

BP JAN WIECZOREK: – Trudno dziś jednoznacznie odpowiedzieć, bo jest to dopiero przedmiotem rozmów i planowania całej wizyty. Zakłada się, że na trasie pielgrzymki Papieża do Polski znajdą się Wadowice, Warszawa, Kraków i na pewno Częstochowa. A z Częstochowy do Kamienia jest już bardzo blisko.

Wizyta ad limina apostolorum wiąże się w wieloma spotkaniami w różnych urządach watykańskich. Jak wyglądały prowadzone tam rozmowy o stanie Kościoła w Polsce?

BP JAN WIECZOREK: – Każdy dzień mieliśmy bardzo wypełniony, w czasie tygodnia odwiedziliśmy 27 kongregacji i urzędów watykańskich. Spotkania

Prywatna audiencja gliwickich biskupów u Benedykta XVI przebiegła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze

trwały od rana do wieczora. W tym roku, inaczej niż w czasie poprzednich wizyt, wszyscy biskupi razem odwiedzili po kolei kolejne kongregacje. Było to jakby zaakcentowaniem więzi biskupów ze Stolicą Apostolską. W natłoku spraw trzeba było szukać czasu na modlitwę. Oczywiście razem celebrowaliśmy Eucharystię w wielkich bazylikach rzymskich.

BP GERARD KUSZ: – Na wizytę *ad limina apostolorum* składają się trzy zasadnicze elementy. Nawiedzenie i odprawienie Eucharystii w czterech głównych bazylikach Rzymu: św. Piotra, św. Jana na Lateranie, Santa Maria Maggiore i św. Pawła za Murami. Drugi element to spotkanie z Ojcem Świętym, prywatne i generalne z wszystkimi biskupami. A trzecim elementem jest wizyta w kongregacjach.

upów w Rzymie

Jakby Bóg był



wy Kościoła powszechnego. Nasze problemy od razu wydały się nam mniejsze, a to, co u nas dostrzegamy jako trudne zagadnienia, w Kościele powszechnym często przeżywane jest w o wiele większym napięciu niż u nas.

Czy w czasie tej wizyty jakieś problemy okazały się szczególnie trudne lub wspólne dla całego Kościoła w Polsce?

BP GERARD KUSZ: – We wszystkich rozmowach powracał temat wkradającego się laicyzmu i postmodernizmu. Tęgo wszystkiego, o czym Jan Paweł II mówił, że ludzie dzisiaj żyją tak, jakby Boga nie było, a co Benedykt XVI ujął w formie postulatu: życie tak, jakby Bóg był. Ten problem dotyczy całego Kościoła, przy czym w jednych miejscach ujawnia się bardziej, a w innych mniej. Osobiście uderzyły mnie informacje o sytuacji Kościoła i katolicyzmu w Ameryce Południowej i tamtejszej wielkiej inwazji różnego rodzaju sekt.

BP JAN WIECZOREK: – Wizyta w Rzymie pozwoliła nam przeżyć to, o czym w homilii mówił abp Alfons Nosol. Przed bazyliką watykańską znajdują się figury świętych Piotra i Pawła. Piotr jest bardziej wpatrzony we wnętrze, zwrócony do środka, a Paweł patrzy przed siebie, bardziej perspektywicznie. Nasz pobyt w Watykanie miał coś z tych dwóch spojrzeń. Dzięki niemu mogliśmy wejść głębiej w wewnętrzne problemy Kościoła, a jednocześnie do-
tarło do nas wiele syg-

nałów ze świata, które rysują perspektywę na przyszłość. Benedykt XVI w swoim przemówieniu podkreślił bardzo mocno także naszą rolę: kim ma być biskup, jakie ma dawać świadectwo, kim ma być dla kapłanów, jak się o nich troszczyć. Szczególnie zwróciłem uwagę na to, co Papież mówił o odpowiedzialności diecezji za swoich misjonarzy, bo ten problem od wielu lat leży mi na sercu. Do tego dzieła włącza się cała diecezja, poprzez regularne ofiary, które wspierają naszych księży w Togo. Papież bardzo mocno podkreślił obowiązek wysyłania kapłanów na misje, zwłaszcza z tych miejsc, gdzie jest ich stosunkowo dużo. Musimy przygotować się do różnych zmian, które nas prawdopodobnie czekają. Podam jeden przykład. W nie tak dalekiej przyszłości nie wszyscy księża będą mogli kate-

chizować w szkołach, bo wobec niżu demograficznego zmniejszona zostanie liczba etatów, a są miejscowości – na przykład Zabrze – gdzie za dwa lata w centrum miasta będzie działało tylko jedno przedszkole. Jeśli więc będzie potrzeba księży gdzie indziej, będziemy starali się ich wysłać do tych miejsc, gdzie są bardziej potrzebni.

BP GERARD KUSZ: – Myślę, że jest to też szansa i okazja, żeby wreszcie zająć się bardziej duszpasterstwem parafialnym. Naszym problemem jest to, że młody człowiek nie jest dziś zakorzeniony w życiu swojej parafii. Może to więc będzie ten moment przełomowy, że księża uwolnieni od nadmiaru zajęć w szkole, siłą rzeczy, będą mogli się zająć bardziej duszpasterstwem młodzieży. ■

BISKUPI KRZYŻ OD BENEDYKTA XVI



Każdy z polskich biskupów, którzy w tym roku odwiedzili Rzym z okazji wizyty *ad limina apostolorum*, otrzymał od Benedykta XVI pektorat – krzyż noszony przez biskupa na sutannie. Jest to replika tzw. krzyża laterańskiego, zwanego także konstantyńskim. Oryginał pochodzi z przełomu XIII i XIV wieku i jest przechowywany w Muzeum Laterańskim. W centralnym miejscu jest scena ukrzyżowania. Na pionowej belce znajdują się sceny ze Starego Testamentu: sen Jakuba, ofiara Abrahama, sen Jonasza, powołanie Mojżesza i ofiara Eliasza. Na belce poziomej wryto walkę Jakuba z aniołem, pobyt Jezusa w świątyni, ofiarę Zachariasza, przyjęcie braci przez Józefa oraz powołanie Tobiasza. Na rewersie, w centralnym miejscu, znajduje się herb Benedykta XVI. ■

Już we wprowadzeniu wstępnym zaakcentowane były zasadnicze problemy i kwestie wątpliwe, na które członkowie danej kongregacji dali nam odpowiedź lub wskazali, gdzie szukać wyjaśnień. Warto podkreślić, że we wszystkich miejscach przyjmowano nas z uwagą i wielką życzliwością. Wysłuchiwno i dawno wyczerpujące odpowiedzi.

BP JAN WIECZOREK: – Co było także znamienne, podczas wszystkich spotkań prowadzący w swoich wypowiedziach nawiązywali do osoby i nauczania Jana Pawła II, podkreślając, że wiele problemów on sam już poruszył, teraz trzeba nad nimi pracować, niektóre kwestie rozwinąć.

BP GERARD KUSZ: – Myślę, że to nawiązywanie do osoby Jana Pawła nie było tylko grzecznościowe, bo jednak w czasie 27 lat pontyfikatu w każdej dziedzinie Ojciec Święty miał swój olbrzymi wkład. Spotkanie w tych kongregacjach dało nam też możliwość spojrzenia na naszą diecezję z perspekty-

Rusza projekt Silesianum-Professional dla młodych inżynierów

Profesjonalny i wrażliwy na świat

Rozmowa z o. Krystianem Sową, prezesem Fundacji Edukacji Technicznej

KLAUDIA CWOLEK: *Jezuici kształcący inżynierów – skąd wziął się pomysł zaangażowania waszego zakonu w Polsce w edukację techniczną?*

O. KRYSZTIAN SOWA: – Większość jezuickich szkół na świecie ma charakter humanistyczny, istnieją jednak również uczelnie techniczne. Te ostatnie są u nas stosunkowo mało znane. Grupa ICAM, która ma siedem szkół technicznych we Francji, i w której jezuita są stale obecni, pierwsze kontakty z uczelniami technicznymi w Polsce nawiązała ponad pięć lat temu. Niezależnie od tych kontaktów przedstawiciele francuskiej szkoły i polscy jezuita zaczęli wspólnie zastanawiać się nad wypracowaniem oferty edukacyjnej dla polskiego środowiska technicznego. Silesianum-Professional jest pierwszym owocem tej refleksji.

Na czym polega nowość waszej propozycji?

– Pierwszą cechą charakterystyczną jest dostarczenie uczest-



KLAUDIA CWOLEK

nikom kursu, którzy mają za sobą bardzo dobrą formację techniczną i specjalistyczną, wiedzy ogólnej, która pozwoli im szybko odnaleźć się w zakładzie pracy i podjąć zadania związane z organizacją i koordynacją różnych elementów procesu produkcyjnego. Takie wykształcenie daje im większą elastyczność na rynku pracy. Druga nowość, również inspirowana doświadczeniami ICAM, to praktyczny aspekt kształcenia. Uczestnik kursu spędza mniej więcej połowę czasu w zakładzie pracy, a połowę w centrum kształcenia. Kończąc kurs, posiada więc już pewną kulturę przemysłową. Jest

Najpierw jestem inżynierem, a potem księdzem – żartuje o. Krystian Sowa. W swojej pracy stara się przetrząść mosty między światem teologii i techniki

wszechstronnie wykształcony i ma doświadczenie. Taki właśnie model przygotowania inżyniera do pracy chcemy wprowadzić w Polsce, zaczynając od rocznego kursu. A w przyszłości być może uda nam się stworzyć własną niewielką szkołę techniczną.

W materiałach reklamujących kurs pada określenie „pedagogia integralna”. Co ono oznacza?

– Jest to model pedagogii wypracowany w ciągu stuleci przez jezuitów. Ma on na celu kształcenie całego człowieka, a więc nie tylko jego sfery intelektualnej, ale także emocjonalnej i duchowej. Jest to pedagogia zakładająca otwarcie na świat, oparta na wolności, odpowiedzialności i solidarności. Jeśli chcemy kształcić wysokiej klasy profesjonalistów, to nie po to, żeby startowali oni w wyścigu szczurów, ale żeby byli to ludzie, którzy widzą, że świat nie kończy się na technice i byli wrażliwi na potrzeby drugiego człowieka.

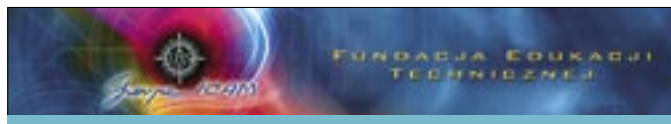
** O. Krystian Sowa ukończył elektronikę na Politechnice Śląskiej, był na rocznym stażu przemysłowym w São Paulo (Brazylia) oraz na kursie sztucznej inteligencji w Leuven (Belgia). Po wstąpieniu do zakonu studiował filozofię i teologię w Krakowie, Brukseli i Frankfurcie nad Menem.*

Praca plus nauka

Firma poszukuje młodych, a jednocześnie doświadczonych inżynierów, najlepiej ze znajomością języka obcego. Warunki niemożliwe do spełnienia? Jezuita w Gliwicach postanowili wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom.

Od kilku tygodni trwa rekrutacja na roczny kurs zarządzania w przemyśle Silesianum-Professional, który przygotowała specjalnie powołana do tego celu Fundacja Edukacji Technicznej. Za jej pośrednictwem absolwenci studiów inżynierskich nawiążą kontakt z renomowanymi firmami, które zechcą zainwestować w ich start zawodowy. Dzięki pedagogii wypracowanej przez jezuitów będą też mogli lepiej poznać siebie, swoje osobiste predyspozycje oraz nauczyć się dobrej komunikacji z innymi i pracy w grupie. Model takiej formacji przywędrował do nas z Francji, gdzie jezuita już od ponad stu lat uczestniczą w kształceniu kadry inżynierskiej w ramach Szkoły Wyższej ICAM (Institut Catholique d' Arts et Métiers).

Projekt, który ruszy w lutym w Gliwicach, będzie pierwszym kursem realizowanym w całości w Polsce. Fundacja Edukacji Technicznej, na której czele stoi o. Krystian Sowa, dopracowuje szczegóły kontraktów z francuskimi firmami działającymi w naszym kraju. To w nich absolwenci, którzy przejdą pomyślnie dwustopniową rekrutację (w fundacji i przedsiębiorstwie) i jeszcze nie pracują, znajdą zatrudnienie. Być może w przyszłości zaowocuje to trwałym związaniem się z firmą. A na pewno da szansę zdobycia cennego doświadczenia udokumentowanego certyfikatem francuskiej Grupy ICAM oraz Fundacji Edukacji Technicznej.



SILESIANUM-PROFESSIONAL

- Kurs jest prowadzony według formuły naprzemiennej (okresy pracy w przedsiębiorstwie przeplatają się z okresami nauki w centrum kształcenia).
- Za swoją pracę w przedsiębiorstwach uczestnicy kursu otrzymują wynagrodzenie.
- Zajęcia edukacyjne są uzupełnieniem i wsparciem w pracy i realizacji projektu w przedsiębiorstwie.
- Kurs trwa rok. Więcej o projekcie i zasadach rekrutacji na stronie: www.silesianum.pl

Konferencja popularnonaukowa w Bytomiu

O aniołach na ostrzu szpilki i nie tylko

Jak przywrócić aniołom ich prawdziwy wizerunek, czy w ogóle należy je przedstawiać i konkretyzować, czy zasadne jest mówienie o stawaniu się aniołem – takie pytania na marginesie konferencji stawiali sobie jej uczestnicy.

Bytomskie Kolegium Nauczycielskie 6 i 7 grudnia było gospodarzem międzynarodowej konferencji popularnonaukowej zatytułowanej „Anioły i diabły wśród dzieci”. Honorowy patronat objęli biskupi: Antoni Długosz z archidiecezji częstochowskiej i Gerard Kusz z diecezji gliwickiej – obecni również na konferencji. Inicjatywa spotkania wyszła od nauczycieli – wykładowców kolegium: Anny Kurzei oraz Bogumiły i Janusza Stanków.

O aniołach na różne sposoby

Wśród prelegentów znalazli się m.in. Elftraud von Kalckreuth z hospicjum w Maintz (zafascynowana postacią archanioła Rafała, autorka książki: *Jak być aniołem, czyli o sztuce towarzyszenia innym ludziom*), kapucyn, o. Błażej Strzechmiński z Krakowa (autor publikacji o aniołach),



SEBASTIAN KOCCZY

brat Tadeusz Ruciński ze zgrupowania braci szkolnych (autor utworów religijnych adresowanych do dzieci), a także Magdalena Tomal-Wichrowska – właścicielka bytomskiej Galerii Stalowe Anioły, a zarazem organizatorka warsztatów plastycznych w Klinice Hematologii i Onkologii Dziecięcej w Zabrze, Dariusz Pietrek ze Śląskiego Centrum Informacji o Sektach, Subkulturach i Nowych Ruchach Religijnych w Katowicach.

Opiekun, przewodnik, towarzysz

Przedmiotem obrad była przede wszystkim istota aniołów. Anioł Pański – Boży wy-

śłannik, anioł-opiekun, anioł-przewodnik i towarzysz, anioł jako przyjaciel i wzór wychowawczy; a także różne wyobrażenia aniołów w sztukach plastycznych, w literaturze i we współczesnych mediach; rozumienie i wizerunek aniołów zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, wykorzystanie wiedzy o aniołach w wyowaniu i terapii.

W dyskusjach kulturalowych powracały dylematy: jak przeciwstawiać się karykaturalnym wyobrażeniom świata pozazmysłowego, jak przeciwdziałać substytutom aniołów w sztuce filmowej i przedsięwzięciach reklamowych, czy w

W konferencji uczestniczyli bp Antoni Długosz i bp Gerard Kusz

ogóle należy przedstawiać i konkretyzować postacie aniołów i diabłów i wiele tym podobnych kwestii.

Prelekcje i wystąpienia gości, a także nauczycieli, absolwentów i słuchaczy Kolegium Nauczycielskiego wzbogaciły warsztaty plastyczne oraz dwie inscenizacje teatralne. Konferencja spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem, umożliwiła pogłębienie wiedzy o istocie aniołów, o których św. Tomasz z Akwinu, zwany Doktorem Anielskim, powiedział: „Gromadka aniołów może tańczyć na ostrzu szpilki”.

HENRYKA ANDRZEJCZAK

Duszpasterstwo rodzin

Poradnia zaprasza

W Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II obok gliwickiej katedry dyżurują doradcy życia rodzinnego, kapłan, psycholog i pedagog. Jeśli potrzebujesz pomocy – przyjdź.

Terminy:

■ Dyżury diecezjalnych doradców życia rodzinnego: wtorki od 14.00 do 19.00, środy od 14.00 do 20.00 (w lipcu i sierpniu tylko środy).

■ Dyżury kapłana: wtorki (z wyjątkiem dni wolnych od pracy) od godz. 14.00 do 15.00.

■ Dyżury psychologa: poniedziałki (z wyjątkiem dni wolnych od pracy) od godz. 17.00 do 19.00. Rejestracja telefoniczna w trakcie dyżurów pod numerem: (0-32) 335-11-04 wew. 23. Dodatkowe informa-



cje pod numerami: 507-38-99-48 lub 501-39-79-04.

■ Dyżury pedagoga: każdy drugi czwartek miesiąca z wyjątkiem dni wolnych od pracy od godz. 17.00 do 18.00. Rejestracja nie jest wymagana. Kontakt telefoniczny w trakcie dyżurów pod numerem: (0-32) 335-11-04 wew. 23.

Na kolędowanie przyjeżdżają krewni nawet z zagranicy

Szopka po dziadku

Pierwszy raz uczestniczyłem w budowaniu szopki w 1981 roku, gdy miałem 16 lat. Wtedy był stan wojenny i nie chodziłem do szkoły – mówi Rafał Babik z Zabrza. – Rok później dziadek już nie żył i sam podjąłem się tego zadania.

Szopka ma dzisiaj rozmiary 4,5 na 2,5 metra i zajmuje prawie cały pokój w mieszkaniu ciotek, a sióstr matki pana Babika. Ze swojego dzieciństwa pamiętają, jak ich ojciec budował szopkę i do dziś nie wyobrażają sobie bez niej świąt. Nie mają też nic przeciwko temu, że dwa okna w mieszkaniu są zasłaniane płótnem. Na jego tle pan Babik układa kolejne elementy: szopę z ruchomymi figurkami Świętej Rodziny, kuźnię, karczmę, wiatrak, domki mieszkalne, a także oczko wodne i łączkę z pastuszkami. Po dziadku została studnia, ognisko i jeden domek. – Staram się, żeby w każdym roku było coś nowego, w tym będzie to pomocnik kowala – mówi pan Babik. – Kamienie, które tu leżą, w dzieciństwie przywoziłem znanym z morza, inne z Rzeczc. Po mech jeździmy z rodziną co roku do Istebnej – tłumaczy. – W domkach pali się światło, w kuźni i karczmie dymy z komina, a do oczka wpływa woda.



ARCHIWUM RODZINNE

Szopkę w rodzinie Babików budowano już przed wojną

Budowanie szopki Rafał Babik rozpoczyna w okolicach ostatniej niedzieli Adwentu. Codziennie po pracy idzie prosto do domu ciotek i spędza tam czas do wieczora. W tym roku po raz pierwszy towarzyszyć będzie mu najstarszy, 6-letni syn Krystian. W przewiezieniu większych eksponatów pomoże mu kuzyn z Gliwic z synem. A w drugi dzień świąt i w Nowy Rok cała rodzina spotka się na wspólnym kolędowaniu. – Bierzymy wtedy „Drogę do nieba” i śpiewamy po kolei wszystkie kolędy – mówi pan Rafał, który pełni wtedy rolę gospodarza i przygrywa na elektrycznych organach. **KC**

Ministranci walczą o Puchar Biskupa Gliwickiego

Trzy kategorie

Już po raz piąty ministranci walczą o tytuł najlepszej piłkarskiej drużyny w diecezji gliwickiej. W poprzednich latach zawody cieszyły się ogromnym powodzeniem, dlatego tym razem odbędą się aż w trzech kategoriach wiekowych: szkoły podstawowe (roczniki 93 i młodszy), gimnazja (roczniki 90–92) oraz szkoły średnie i starsi (roczniki 85–89). Rozgrywki będą prowadzone w trzech etapach. Pierwszy obejmuje zmagania dekanalne, z których mistrzowie awansują do półfinałów na szczeblu diecezjalnym. Najlepsze drużyny w pół-



finałowych turniejach wystąpią w finale, który wspólnie dla wszystkich grup wiekowych odbędzie się 27 maja w Gliwicach. Główną nagrodą jest Puchar Biskupa Gliwickiego. Wszystkie etapy turnieju rozgrywane będą według zasad piłki nożnej halowej. Mistrzów dekanatów należy wyłonić do 31 marca. Szczegółowe informacje o turnieju posiadają opiekunowie grup ministranckich. Regulamin dostępny jest na stronie www.kuria.gliwice.pl/iso/index.php **■**

Przed rokiem o Puchar Biskupa Gliwickiego walczyły 172 drużyny

GOŚĆ GLIWICKI
gliwice@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Łużycka 1, 44-101 Gliwice
tel./faks (32) 230-78-80, skr. poczt. 196
Redagują: ks. Waldemar Packner – dyrektor oddziału,
Klaudia Cwolek, Mira Fiutak

Zapowiedzi

■ TOWARZYSTWO IM. EDYTY STEIN

zaprasza 3 STYCZNIA o godz. 19.00 na prelekcję pt. *Wiedza Krzyża (na podstawie pism Edyty Stein)*. Spotkanie odbędzie się w Gliwickim Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Jagiellońskiej 21. Zebrania towarzystwa odbywają się ponadto w pierwszy i ostatni czwartek miesiąca o godz. 18.30 w parafii katedralnej.

■ ŚRODOWE AUDIENCJE Z JANEM PAWŁEM II

4 STYCZNIA, godz. 19.00, Centrum im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry), temat: *Duchowość pracy ludzkiej*.

■ WYSTAWA RZEŻBY

z pracowni Melchiora Österreicha – „Chrystus Zmartwychwstały” – Centrum Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry), od poniedziałku do czwartku od 14.00 do 19.30 (do 11 STYCZNIA).



ANNA SZADKOWSKA

■ FERIE W LEŚNICY

Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny z Leśnicy zapraszają dziewczęta na rekolekcje. Terminy:
OD 16 DO 20 STYCZNIA – licealistki i dziewczyny starsze (zgłoszenia do 5 stycznia)
OD 24 DO 28 STYCZNIA – gimnazjalistki (zgłoszenia do 10 stycznia)
OD 1 DO 5 LUTEGO – wszystkie dziewczyny od gimnazjum wzwyż (zgłoszenia do 15 stycznia 2006). Warunkiem uczestnictwa w spotkaniach i rekolekcjach jest wcześniejsze zgłoszenie się pod adresem: Siostry Służebniczki, „BETANIA”, ul. Klasztorna 2, 47-150 Leśnica, tel. (0-77) 404 83 30 lub 404 82 30, e-mail: faustynaj@wp.pl.

■ WSPÓLNOTA DZIECI MARYI

zaprasza animatorki na spotkanie, które odbędzie się 14 STYCZNIA o godz. 11.00 w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bytomiu (przy rynku).

■ ŚWIĄTECZNE SPOTKANIE ŚRODOWISK TWÓRCZYCH

6 STYCZNIA, godz. 18.30 – Msza św. w kościele katedralnym pod przewodnictwem bpa Gerarda Kusza, a po niej spotkanie w Centrum Jana Pawła II (obok katedry).